



Nad Dziką Orlicą

Bystrzyca Kłodzka i okolice



PRZEWODNIK TURYSTYCZNY

Od wydawców	3
Taka gmina	4
Bystrzyca Kłodzka	8
Lasówka	13
Mostowice	15
Spalona	18
Rudawa	21
Poręba	23
Długopole-Zdrój	26
Międzygórze	29
Góra Igliczna	32
Gorzanów	33
Nowa Bystrzyca	36
Zalesie	38
Ważne informacje	40

Wydanie I

Opracowanie: © PLAN 2015, Jelenia Góra - Bystrzyca Kłodzka

Tekst
ARTUR L. SZEJNERRedakcja merytoryczna
EWA KOCZERGO
RENATA RUPNIEWSKA
AGNIESZKA MARYNIAKOpracowanie map i planów
RAFAŁ FRONIATłumaczenie
ARKADIUSZ KOROLIK
PETR NEUMAN
ARKADIUSZ KASZA
KAROLIN WEBERFotografie
ARCHIWUM PLAN, TOMASZ GMEREK, RENATA BERNACKA, TADEUSZ SCELINA,
JAROSŁAW SOBAŃSKI, GRZEGORZ SZCZYGIEL, AGNIESZKA MARYNIAK
Wykorzystane pocztówki sprzed wieku pochodzą ze zbiorów Andrzeja Wziętka.Przygotowanie do druku
TOMASZ HAUZERDruk
Drukarnia LEYKO, Kraków

WYDAWCA: GMINA BYSTRZYCA KŁODZKA

ISBN 978-83-7868-186-1

Wydawnictwo Turystyczne PLAN
58-500 Jelenia Góra
ul. Słowackiego 14
tel. +48 75 75 260 77
e-mail: plan@plan.jgora.pl
www.plan.jgora.pl

Czechy to nie tylko Praga, Morawski Kras i Karlowe Wary, tak jak Polska, to nie tylko Kraków, Wieliczka i Mazury. Są w obu krajach miejsca i zakątki jakby zupełnie nie odkryte, z bogatą i pogmatwaną historią, z zabytkami godnymi obejrzenia, z przyrodą, której nie dotknęła cywilizacja i z niepowtarzalnymi krajobrazami. Należy do takich miejsc dolina Dzikiej Orlicy, rozdzielająca Góry Bystrzyckie od Orlickich Gór.

Próżno szukać w polskich przewodnikach turystycznych bodaj laconicznego opisu tego skrawka pogranicza. Na mapach niby jest, a jakby go nie było. I to jest pierwszy powód wydania tego skromnego – w zamiarach i rozmiarach – przewodnika.

Widok na Góry Orlickie



Drugi powód jest nie mniej ważny. Nasz „Mały Przewodnik” powinien „wpisać się” w koncepcję systemu informacji turystycznej w gminie Bystrzyca Kłodzka, jako niezbędnego składnika promocji gminy i jej walorów. Bo przecież jednym z głównych celów tego systemu jest udostępnianie informacji. Do czego są potrzebne takie czy inne jej zasoby.

Tarasowa zabudowa Bystrzycy Kłodzkiej



Jest wreszcie i trzeci powód. Granica z naszymi południowo-zachodnimi sąsiadami staje się coraz bardziej umowna, kontakty z nimi są coraz bliższe i lepsze. Także na turystycznej niwie. Góry i doliny przestają nas dzielić. Bardzo obiecująco rozwija się współpraca transgraniczna pomiędzy miastami, gminami i stowarzyszeniami w ramach euroregionów. Ale nie ma zbliżenia bez poznania. Niezwykła przeszłość i bogactwo kulturowe tego pogranicza, a także wspólnota słowiańskich korzeni – wszystko to ma w tle niepowtarzalny górski krajobraz. I jedno, i drugie warte jest poznania.

Góry są po to, by zachwycały – powiedział Władysław Krygowski – ten, który najpiękniej o nich pisał. Zwłaszcza nieznane góry – dodajmy od siebie.

Gmina Bystrzyca Kłodzka leży w Sudetach Środkowych, w południowej części Kotliny Kłodzkiej. Liczy ona około 19 tys. mieszkańców i obejmuje obszar 338,6 km², rozciągający się pomiędzy doliną Dzikiej Orlicy na zachodnich krańcach Gór Bystrzyckich, a głównym grzbieciem Masywu Śnieżnika na wschodzie. Na znacznej długości graniczy z Republiką Czeską, na południu zaś z gminą Międzylesie. Niemal przez środek gminy przebiega międzynarodowa trasa komunikacyjna (drogowa i kolejowa) do Wiednia, Brna i Pragi.

Ukształtowanie terenu gminy jest wyjątkowo urozmaicone: od miejscowości położonych w dolinach (330 m n.p.m.) do wsi górskich leżących nawet na wys. 750 m. Lasy zajmują tu aż 44,6 proc. powierzchni. Gmina obejmuje 38 wsi, w tym **Długopole-Zdrój** o znaczących walorach uzdrowiskowych i **Międzygórze** – wyjątkowo atrakcyjne dla turystów i letników.

Panorama Bystrzycy Kłodzkiej



Widok na Wójtowice



Baszta Rycerska w Bystrzycy Kłodzkiej



Obszary górskie gminy Bystrzyca Kłodzka mają umiarkowanie, choć wystarczająco rozwiniętą bazę turystyczną i wypoczynkowo-rekreacyjną, co akurat jest zaletą, bo wskazuje na pewną „dziewiczość” tych terenów i potencjalne możliwości ich zrównoważonego rozwoju.

Gospodarka gminy ma charakter przemysłowo-rolniczy (niewielka przewaga ludności miejskiej) i stosunkowo bogate zaplecze surowcowe. Opiera się ona głównie na wykorzystaniu miejscowych zasobów naturalnych – leśnych, rolnych i mineralnych, przy czym nie bez znaczenia są tu dosłownie przebogate tradycje w takich branżach, jak przetwórstwo rolno-spożywcze, przemysł lekki, przemysł drzewny, w tym m.in. zapalczany, papierniczy i meblarski. Rozwój przedsiębiorczości związany jest coraz bardziej z turystyką i rekreacją oraz z organizacją wypoczynku, zarówno letniego jak i zimowego. Sprzyjają temu niezwykle walory krajobrazowe, łagodny podgórski, a wyżej bodźcowy klimat, złoża wód mineralnych i wreszcie bogata historia i architektura tej ziemi pogranicza.



Bystrzyca Kłodzka
1:175 000

DUSZNIKI-ZDRÓJ

POLANICA-ZDRÓJ

KŁODZKO

BYSTRZYCA KŁODZKA

LADEK-ZDRÓJ

MIEDZYLESIE

ZAMBERK

ZŁOTY STÓK

SZCZYTNA

KOTLIN A

Kłodzka Góra
767

ORLIK

Snieżnik
Park
Krajobrazowy

STRONIE ŚLĄSKIE

ORLIK

M A S S Y W

WYSOCZYNA

S N I E Ż N I K

W I Ę D Z Y L E S K A

K R A L I C K I Y

S N I E Ż N I K



Widok na Bystrzycę Kłodzką z mostu na Nysie Kłodzkiej

it

Informacja Turystyczna

Mały Rynek 2/1
tel. +48 74 8113731
fax +48 74 8113707
it-bystrzycaklodzka@wp.pl
czynne:
V-IX: pn.-pt. 8-17,
sob. 10-16
X-IV: pn.-pt. 8-16,
sob. 10-14

Baszta Kłodzka



Najlepsze wyobrażenie o urodzie Bystrzycy może dać jej ogląd z zewnątrz, z okolicznych wzgórz leżących po drugiej stronie Nysy Kłodzkiej. Dopiero stamtąd widać, jak ponad rzeką wznoszą się łagodnie zakola tarasów. Niżej usadowiło się na nich dawne podegrodzie. Wyżej stare miasto pyszni się różnorodnością swoich murów, dachów i wież. Miasta takiego jak Bystrzyca nie poznaje się rutynowym „przebiegiem” po zabytkach. Trzeba koniecznie pobłądzić po jego ciasnych uliczkach i zapomnianych zaułkach, które rozdzielają najstarsze domy, powspinać się po kamiennych schodach w przesmyku wiekowych murów, przystanąć na chwilę – w nieoczekiwanym ośnieniu – przed wyrafinowanym kamiennym portalem...

Bystrzyca Kłodzka ma średniowieczny i królewski rodowód. Geograficznie położona jest dość osobliwie – leży w Rowie Górnej Nysy, „regionie”, którego odrębność rzeźby dostrzeżono i nazwano dopiero w poł. XX w. Po prostu Nysa Kłodzka wycięła sobie (w tzw. Obniżeniu Bystrzycy Kłodzkiej) krętą dolinę, wzdłuż której lokowało się osadnictwo.

Chociaż początki miasta nie są dokładnie znane, jego położenie na trakcie handlowym łączącym Śląsk z Czechami przesądza o istnieniu tu bardzo wczesnego osadnictwa. I to już w XI w. Lokacja miasta jest najpewniej zasługą kasztelana kłodzkiego Havla z Lembergu, który otrzymał Ziemię Kłodzką we władanie od króla czeskiego Wacława I. Niemiec-

Baszta Kłodzka Punkt Widokowy

ul. Okrzei,
tel. +48 74 8113731,
czynna:
V-IX: pn.-pt. 10-17,
sob. 10-16,
X-IV: pn.-pt. 10-16,
sob. 10-14

ka nazwa ówczesnej osady – „Habelschwerdt” – tłumaczona jest jako „kępa, wysepka Havla”, a nazwa „Bystrice” pojawia się po raz pierwszy pod datą 1369 r. Badania językoznawcze wyraźnie wskazują, że nowi osadnicy przybyli tu głównie z Hesji, Saksonii i Łużyc. 4 lipca 1319 r. król

czeski Jan Luksemburski w uznaniu zasług Jakuba Rükera za otoczenie miasta murami nadał mu wójtostwo w Bystrzycy. Kilka miesięcy później miasto otrzymało pełną samodzielność prawną.

Swoimi bardzo licznymi zabytkami Bystrzyca Kłodzka mogłaby obdarować niejedno miasto,

choć historia nie obchodziła się z nią łagodnie: husyci, wojna 30-letnia i Lisowczycy, Szwedzi... Niekana była często przez obce wojska i trawiona licznymi pożarami. A kiedy już uporano się z odbudową, przychodzili inne kłęski: wielka powódź w czerwcu 1827 roku, epidemie cholery (w 1831 i 1837 r.), czy silne trzęsienie ziemi w styczniu 1901 r.

Na szczęście Bystrzycę oszczędziły obie wojny światowe, niemal całkowicie zachował się więc jej **średniowieczny układ urbanistyczny z murami obronnymi i znaczną częścią starej zabudowy**. Zabytkowe domy pochodzą w większości z XIX w., ale wiele z nich ma starsze fragmenty. Są to przeważnie 2 i 3-kondygnacyjne kamieniczki. W starych mieszczańskich kamienicach zachwycają kamiennie portale, renesansowe sklepienia i barokowe formy architektoniczne.

Do najcenniejszych zabytków należą m.in. miejskie mury obronne z trzema wieżami: **Wieżą Rycerską**, zwaną również Czarną (z 1319 r., przekształconą w 1843 r. na dzwonicę zboru ewangelickiego), **Wieżą Bramy Kłodzkiej** (ze śladami dwupiętrowej bramy) i **Basztą Bramy Wodnej** (obok niej budowle dawnego obronnego wójtostwa z wieżą mieszkalną, ongiś wyższą jeszcze o dwa piętra). Ponadto: **gotycko-renesansowy kościół św. Michała Archaniola** z poł. XIII w., ratusz z XIV w., prze-



Baszta Rycerska

Baszta Rycerska
ul. Rycerska,
tel. +48 74 8113731,
czynna:
V-IX: pn.-pt. 10-17,
sob. 10-16,
X-IV: pn.-pt. 10-16,
sob. 10-14



Kościół św. Michała Archaniola



Brama Wodna

Brama Wodna
ul. Podmiejska,
tel. +48 74 8113731,
czynna:
V-IX: pn.-pt. 10-17,
sob. 10-16,
X-IV: pn.-pt. 10-16,
sob. 10-14

Mury obronne przy ul. Międzyzłej



390

boisko Orlik 2012

Media Expert
Intermarche

Strażacka

os. Szkolne
Gospodarczy Bank Spółdzielczy SGB
Alior Bank

Ludowa

J. Lenińskiego

1 Sierpnia

M. Kopernika

J. Gagarina

Kasztanowa

Młynarska

Bystrzyca

Spadzista

Słoneczna

Gorna

S. Moniuszki

C. W. Orkana

F. Chopina

Stawy PZW

K. Świerczewskiego

Lotników

J. Odrowąża

1000-l. Państwa Polskiego

La Rose

M. Konopnickiej

1 Maja

Sofik

Ośrodek Pomocy Społecznej

Zespół Szkół Ogólnokształcących

Szpital im. Stefana Żeromskiego

Bank Spółdzielczy Agnes

Urząd Miasta i Gminy

Skwer Sybiraków

hala sportowa

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych

Prokuratura Rejonowa

Baszta Kłodzka

Zielone Drzewo

Nadleśnictwo

Muzeum Filumenistyczne

Baszta Rycerska

Baszta Kłodzka

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

EUROMATCH

Korty Tenisowe

Zarząd Budynków Komunalnych

Targowisko

Kosmiczna

plac T. Kościuszki

Wojska Polskiego

Krakowska Nadbrzeżna

Starobyszczycka

Zakład Usług Leśnych

Zakład Energetyczny

Gorna

S. Moniuszki

P. Papereckiego

J. Tuwima

A. Asnyka

W. Broniewskiego

J. Kochanowskiego

Senatorska

Kolejowa

Bamar

"Stary Młyn"

Stawy PZW

A. Mickiewicza

Stadion Sportowy

ost. zdrowia

Bank Zachodni WBK

Bank Spółdzielczy

Urząd Miasta i Gminy

dworzec PKS

hala sportowa

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych

Prokuratura Rejonowa

Baszta Kłodzka

Zielone Drzewo

Nadleśnictwo

Muzeum Filumenistyczne

Baszta Rycerska

Baszta Kłodzka

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

J. Odrowąża

1000-l. Państwa Polskiego

La Rose

M. Konopnickiej

1 Maja

Sofik

Ośrodek Pomocy Społecznej

Zespół Szkół Ogólnokształcących

Szpital im. Stefana Żeromskiego

Bank Spółdzielczy Agnes

Urząd Miasta i Gminy

Skwer Sybiraków

hala sportowa

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych

Prokuratura Rejonowa

Baszta Kłodzka

Zielone Drzewo

Nadleśnictwo

Muzeum Filumenistyczne

Baszta Rycerska

Baszta Kłodzka

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

J. Odrowąża

1000-l. Państwa Polskiego

La Rose

M. Konopnickiej

1 Maja

Sofik

Ośrodek Pomocy Społecznej

Zespół Szkół Ogólnokształcących

Szpital im. Stefana Żeromskiego

Bank Spółdzielczy Agnes

Urząd Miasta i Gminy

Skwer Sybiraków

hala sportowa

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych

Prokuratura Rejonowa

Baszta Kłodzka

Zielone Drzewo

Nadleśnictwo

Muzeum Filumenistyczne

Baszta Rycerska

Baszta Kłodzka

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

J. Odrowąża

1000-l. Państwa Polskiego

La Rose

M. Konopnickiej

1 Maja

Sofik

Ośrodek Pomocy Społecznej

Zespół Szkół Ogólnokształcących

Szpital im. Stefana Żeromskiego

Bank Spółdzielczy Agnes

Urząd Miasta i Gminy

Skwer Sybiraków

hala sportowa

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych

Prokuratura Rejonowa

Baszta Kłodzka

Zielone Drzewo

Nadleśnictwo

Muzeum Filumenistyczne

Baszta Rycerska

Baszta Kłodzka

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

J. Odrowąża

1000-l. Państwa Polskiego

La Rose

M. Konopnickiej

1 Maja

Sofik

Ośrodek Pomocy Społecznej

Zespół Szkół Ogólnokształcących

Szpital im. Stefana Żeromskiego

Bank Spółdzielczy Agnes

Urząd Miasta i Gminy

Skwer Sybiraków

hala sportowa

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych

Prokuratura Rejonowa

Baszta Kłodzka

Zielone Drzewo

Nadleśnictwo

Muzeum Filumenistyczne

Baszta Rycerska

Baszta Kłodzka

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

J. Odrowąża

1000-l. Państwa Polskiego

La Rose

M. Konopnickiej

1 Maja

Sofik

Ośrodek Pomocy Społecznej

Zespół Szkół Ogólnokształcących

Szpital im. Stefana Żeromskiego

Bank Spółdzielczy Agnes

Urząd Miasta i Gminy

Skwer Sybiraków

hala sportowa

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych

Prokuratura Rejonowa

Baszta Kłodzka

Zielone Drzewo

Nadleśnictwo

Muzeum Filumenistyczne

Baszta Rycerska

Baszta Kłodzka

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

J. Odrowąża

1000-l. Państwa Polskiego

La Rose

M. Konopnickiej

1 Maja

Sofik

Ośrodek Pomocy Społecznej

Zespół Szkół Ogólnokształcących

Szpital im. Stefana Żeromskiego

Bank Spółdzielczy Agnes

Urząd Miasta i Gminy

Skwer Sybiraków

hala sportowa

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych

Prokuratura Rejonowa

Baszta Kłodzka

Zielone Drzewo

Nadleśnictwo

Muzeum Filumenistyczne

Baszta Rycerska

Baszta Kłodzka

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Baszta Rycerska

Bystrzyca Kłodzka
1 : 7 000

PKP Bystrzyca Kłodzka

ROD "Zgoda"

Góra Floriańska (Parkowa)



Kolumna Trójcy Św.

**Izba Pamięci Rolnictwa
Gmin Masywu Śnieżnika**
ul. Kolejowa 5
tel. +48 74 811 25 27
pn.-nd. 10-17



*Ekspozycja
w Muzeum
Filumenistycznym*

Muzeum Filumenistyczne
Mały Rynek 1, tel. +48 74 811 06 37
wt.-sob. 8-16, nd. 10-15
1 VII - 31 VIII:
wt.-sob. 9-17, nd. 10-16



Rynek w Bystrzycy Kłodzkiej

budowany na renesansowy, barokowa kaplica św. Franciszka Ksawerego, późnorenesansowy dwór szlachecki, kaplica św. Floriana i monumentalna kamienna kolumna wotywna Trójcy Św. z 1736 r. – niemal teatralne „przedstawienie” rozdziału XII Apokalipsy.

Na Małym Rynku (dawny Targ Bydłęcy) stoi dumnie symbol średniowiecznego wymiaru sprawiedliwości – pręgierz z 1556 r. Jest z kamienia i w stanie doskonałym, ma nawet tzw. kuny do „mocowania” skazanych. 3,5-metrowa kolumna pręgierza przypomina swym kształtem... (hmm). Co dodaje pikanterii wykonywanym tu wyrokom za rozpustę. (Cyt. z kroniki miasta: „... przez dwie niedziele gach z gachową stali przed kościołem łańcuchami przywiązani do kamienia piekielnego”).

Co też niezmiernie ciekawe i nie tak znów znamienne dla surowych średniowiecznych czasów – w 1636 r. bystrzyccy rajcowie powołali miejskiego „stróża moralności”, który miał za zadanie tropić wszelkie przejawy złego prowadzenia się, rozpasywania, czy wręcz rozpusty. Ową „instytucję” traktowano widać z całą powagą, jeśli przetrwała ona prawie 90 lat. Czy zrobiła swoje i choć trochę naprawiła obyczaje – ani słowa o tym w kronikach miejskich.

W II poł. XIX w. powstają w Bystrzycy trzy kolejne fabryki zapalek. I otąd będzie się to miasto

niezmiernie z nimi kojarzyło. Nic dziwnego też, że właśnie tu znajduje się jedyne w Polsce (i bodaj jedno z czterech w świecie) **Muzeum Filumenistyczne**. Zgromadziło ono przebogaty zbiór różnych przedmiotów służących do niecenienia ognia – krzesiw, lamp oliwnych, zapalniczek i etykiet zapalczanych.

Najciekawszym szlakiem turystycznym, który „wybiega” z Bystrzycy Kłodzkiej jest znakowana na zielono trasa przez Przełęcz Spaloną, Hutę i Starą Łonnicę do Gorzanowa. Także szlak żółty przez Starą Bystrzycę, Zalesie, Hutę i Pokrzywno do Polanicy-Zdrój.



**Gminny Punkt
Informacji Turystycznej**
Lasówka 56
tel. +48 605 527 427
e-mail: ola@podzielencem.pl

Lasówka jest inna niż typowe wsie – łańcuchówki w górach. Ale nie tylko dlatego może zachwycać. Leży na łagodnym i bardzo rozległym zboczach, zamkniętym u góry ścianą lasu, a u dołu Dziką Orlicą, która uparła się, żeby płynąć niejako „pod prąd”, czyli do Morza Północnego, a nie do Bałtyku. Niczym w dawnej pasterskiej osadzie, wśród łąk porożnianych strumieniami, porozrzucane są nie liczne już stare chaty i nowe, czasem pretensjonalne, dachy. Bo Lasówka jest teraz wsią letniskową z przepięknym widokiem na zbocza, niemal zrównaną wierzchołową i ledwie wystające z niej najwyższe szczyty Gór Orlickich.

Początek Lasówce dała osada szklarzy i dumna nazwa **Kaiserwalde** (1662 r.), po której została dziś już tylko leśniczówka „Królewski Las”. Hutę szkła z prawdziwego zdarzenia założył tu w poł. lat 60-tych XVII w. mistrz szklarski **A. Peterhausel** z pobliskiego Bedřichova, ok.

100 lat później dzierżawcami huty byli już **bracia Rohrbachowie** – twórcy nowoczesnego hutnictwa szkła na Ziemi Kłodzkiej. W 1825 r. we wsi były 42 budynki, działało 6 warsztatów bawełnianych, młyn wodny i wapiennik, a wkrótce doszły m. in. browar i gorzelnia. W poł. XIX w. w Kaiserwalde istniała niewielka fabryka zapalek i gospoda z pokojami gościnnymi, chociaż podobny obiekt w Zelence (po austriackiej wtedy stronie) miał u wymagającej klienteli większe wzięcie. W tamtych czasach Lasówka, sąsiednie Mostowice i leżące między nimi Piaskowice (ze złożami piasku kwarcowego) tworzyły prawdziwe szklarskie zagłębie. Produkowano w nim setki ton szkła ciągnionego, szyb w taflach i szkła medycznych, a później także wyrobów kryształowych cenionych nie tylko w Europie.

W początkach XX w. Lasówka była już dobrze znaną miejscowością letniskową, chętnie odwiedzana także przez turystów. I teraz znów się nią staje.

W polskich przewodnikach turystycznych raczej się nie pisze, że w Lasówce urodził się **Herman Köhl**, jeden z najsławniejszych w świecie pilotów. Na kartach lotnictwa zapisał się pierwszym przelotem przez Atlantyk, ze wschodu na zachód. Dokonał tego wyczynu w jednosilnikowym i jednołatowym samolocie „Junkers W-33”, a towarzyszyli mu w tej



Lasówka



*Kościół
św. Antoniego*



Jeździec bez głowy
na ścianie kościoła

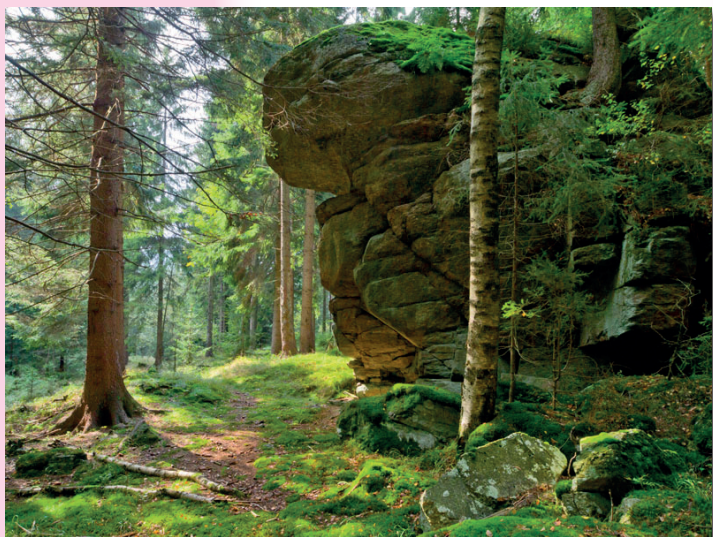


Tablica na murze kościoła

ryzykownej wyprawie Irlandczyk **James Fitzmaurice** i **Günther von Hünefeld** zwany Szalonym Baronem. Wystartowali 12 kwietnia 1928 roku spod Dublina, by po 36 godzinach wylądować na Zielonej Wyspie w Zatoce Św. Wawrzyńca. Nieprzeliczone tłumy entuzjastycznie witały później trójkę bohaterów w Nowym Jorku i Chicago. W latach młodości Hermann bawił się często w pensjonacie „Prinzessin Charlotte” (dziś „Piastów Gród”) w Dusznikach. W samym zaś środku I wojny światowej, podczas wypoczynkowego pobytu w tym uzdrowisku, razem ze swymi kolegami i takimi jak on asami lotnictwa (Ernstem Udetem i Manfredem von Richthofenem) dawał powietrzne popisy nad dusznickim kurortem.

Przez Lasówkę przebiega Główny Szlak Sudecki im. M. Orłowicza (o dł. ok. 350 km!). W gminie Bystrzyca Kłodzka wiedzie on od Lasówki przez Przełęcz Spaloną, Długopole-Zdrój, Wilkanów, Igliczną i Międzygórze.

W Górach Bystrzyckich



W miejscu, gdzie Autostrada Sudecka opuszcza kilkoma ładnymi zakosami dolinę Dzikiej Orlicy i wspina się na wschód, w stronę Przełęczy Spalona, rozłożyła swe nieliczne domostwa wioska Mostowice. Ta maleriśka wieś letniskowa ma przed sobą niemałe perspektywy. Przesądają o tym nie tylko malownicze okolice i dobre warunki klimatyczne, ale też znajdujący się w niej most do Orlické Záhroří.

Dawne przejście
graniczne
w Mostowicach



Stare Mostowice



Pomnik przed kościołem

Jest niemal pewne, że pierwotnie istniała tu graniczna strażnica leśna, która z czasem rozwinęła się w osadę. Pierwsza wzmianka w źródłach pisanych pochodzi dopiero z 1596 r. i mówi o miejscowości **Langebrück**. Ponoć jej mieszkańcy mieli pilnować zwierzę w okolicznych lasach przed czeskimi łowcami. W XVIII w. Mostowice należały do klucza międzyleskiego,

którym władali von Althannowie, a pod koniec tego wieku stanowiły własność barona von Stillfrieda ze Szczytnej. Były już wtedy Mostowice nie wsią, ale całkiem sporym miasteczkiem liczącym ok. 1500 mieszkańców. A to dzięki prostemu zabiegowi... połączenia ich z leżącym po sąsiedzku – chociaż za rzeką – Kunštátem. Zamieszkiwanym zresztą przez Niemców, a nie Czechów.

Mostowice – Piaskowice – Lasówka to był w II poł. XVIII w. jeden ciąg osadniczy, bo miejscowości te łączyły się swymi zabudowaniami.

W XIX w. były Mostowice największą i najbardziej uprzemysłowioną miejscowością w Górach Bystrzyckich. (Od 1840 r. należały one do królowej Marianny Orańskiej). Działy tu 4 młyny wodne i liczne warsztaty Iniańskie, była kuźnia żelaza, gorzelnia, browar, tartak, nawet urząd celny. W II poł. XIX w. Mostowice przeżywały swój największy rozkwit. Działy tu m.in. papiernia produkująca papier czerpany, mała fabryka zapalek, mała wytwórnia zabawek z drewna, a także – **jedyna w Prusach – szlifiernia sztucznych kamieni i szklanych pereł służących do wyrobu biżuterii.** W tamtych czasach zaczęli zjeżdżać do Mostowic letnicy, pojawiali się

też turyści, a później narciarze zwabieni urodą tych okolic.

Po dwóch etapach procesu wyludniania się wsi w Górach Bystrzyckich, w Mostowicach ostało się (w 1978 r.) zaledwie 7 gospodarstw rolnych i 25 mieszkańców. Turysta, który tu dziś „zabłądzi”, przystanie na chwilę zauroczony z lekka pofałdowaną doliną Dzikiej Orlicy. Z okolicznych wzgórz zobaczy wieżę barokowego kościoła i „wężową” zabudowę Orlickiego Záhoří, a wyżej tylko łąki i pola. I zwartą ścianę świerkowych lasów porastających zbocza Gór Orlickich. We wsi barokowy – chociaż skromny – kościół z ok. 1780 r., z wieżą z cebulastym hełmem. Przed świątynią kamienna figura św. Jana Nepomucena i mały pomnik ofiar I wojny światowej.



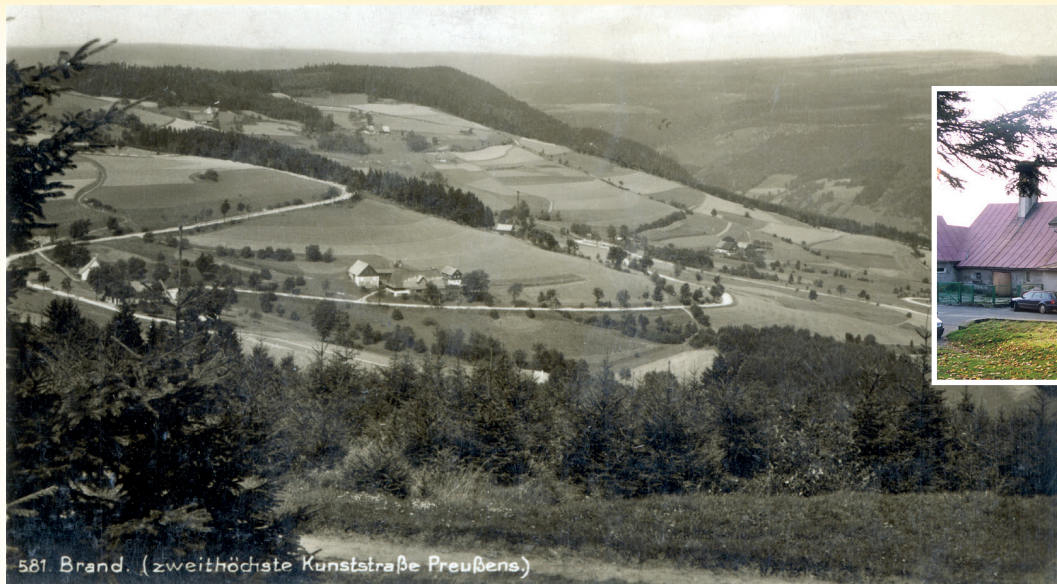
Mostowicki Nepomuk

Kościół
Narodzenia NMP

it

Gminny Punkt
Informacji Turystycznej
Schronisko „Jagodna”
Spalona 6
tel. +48 74 811 98 16
e-mail:
schronisko@jagodna.com

Spalona na pocztówce
sprzed lat
– dziś wygląda
zupełnie inaczej



Zacznijmy od małej sensacji, albo raczej zamieszania z początku 2002 r. Schronisko PTTK „Jagodna” wzięło nazwę od najwyższego szczytu Gór Bystrzyckich. Tymczasem okazało się, że Jagodna może zostać zdezonizowana. Otóż znany krajoznawca Mariusz Szatkowski dokładnie przestudował aż 242 mapy topograficzne (łącznie z najstarszymi) i wyszło mu, że na polskich mapach figurują

błędne wysokości niektórych szczytów w Sudetach, co więcej – niektóre z nich wcale nie są najwyższe. Dotyczy to też... Jagodnej. Poziomice na mapach pokazują, że ok. 1000 m na północ od Jagodnej (977 m) leży bezimienny szczyt o wys. 985 m! Nie można go też pomylić z Sasanką (965 m), bo położony on jest ok. 400 m na południowy zachód od niej i 125 m na zachód od szlaku niebieskiego. Jeżeli pan Szatkowski ma rację, co powinny ewentualnie wykazać doskonalsze pomiary geodezyjne, będziemy mieć pewnie Nową Jagodną (985 m).



Schronisko turystyczne
„Jagodna”

Zawody narciarskie
w Górach Bystrzyckich



Spalona to wieś, do której dotarł wielki pożar w r. 1473, leżąca poniżej przełęczy o tej samej dziś nazwie. Dla ścisłości: właściwa przełęcz o wys. 778 m (a więc niższa średnio o 30 m) znajduje się w zalesionym grzbiecie na pn. – zach. od schroniska, na wysokości wsi Spalona.

Przełęcz Spalona (800–815 m) leży na łagodnym zboczu Sasina i jest **najważniejszym węzłem turystycznym i drogowym w środku Gór Bystrzyckich**. Do przebiegającej tędy – z doliny Dzikiej Orlicy – Autostrady Sudeckiej dochodzi z kier. Bystrzycy Kłodzkiej Spalona Droga, a z nią z kolei pod przełęczą łączy się Krzywa Droga z górnej części wsi Młoty.

Na przełęczy „koegzystują” gospodarstwo agroturystyczne i schronisko „Jagodna”, schronisko modne i wygodne, bo turysta ucywilizowany uwielbia dotrzeć na każdą górę samochodem. Chętnie zatrzymują się tu też turyści na rowerach i narciarze wędrujący po okolicznych szlakach i leśnych drogach na deskach tourowych, śladowych i biegowych. Sprzyja im długo leżący śnieg i wymarzone wręcz ukształtowanie terenu. Jest nawet, oznakowana na żółto, dłuższa trasa do Zieleńca (22 km).

- Wyciąg narciarski oświetlony
- Wędkowanie, łowiska pstrągów
- Spalona 14
- tel. +48 74 811 90 39
- Trasy narciarstwa biegowego





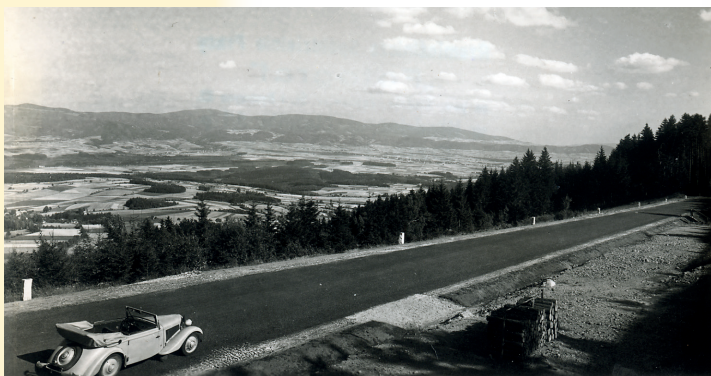
Gospoda
Hartmanna

Pierwsza przydrożna gospoda Hartmanna stanęła na przełęczy ok. 1870 r. Dość szybko przekształcono ją na schronisko „Hartmannsbaude”. W ćwierć wieku później zbudowano tu okazałą gospodę z obszernymi werandami. Pełniła ona właściwie rolę typowego schroniska turystycznego, do którego od 1924 r. docierały regularne ambulanse pocztowe. Obecnie schronisko PTTK (49 miejsc noclegowych) to ta sama budowla, tyle że po remontach i powiększeniu o skrzydło i część gospodarczą.

Wnętrze schroniska gustownie urządzone, za załomem stylowej sali jadalnej na naczelnym miejscu **kanapa, na której podobno chętnie przesiadywał sam Hermann Göring**. Jest niemal pewne, że naczelnny dowódca Luftwaffe, marszałek i „Wielki Łowczy” III Rzeszy przyjeżdżał w te okolice (na przełomie lat 30. i 40.) na polowania. Lądowisko miał w Dusznikach, a pas startowy na Wójtowskiej Równi, gdzie zresztą szkolili się też hitlerowscy piloci szybowcowi. Dziś lubią tu miejsce lotniarze.

Na „Spalonej” zbiegają się i odchodzą z niej trzy najważniejsze i długodystansowe szlaki: czerwony, niebieski i zielony. Przebiega też tędy Transsudecki Szlak Konny.

Autostrada Sudecka
dziś i dawniej



Proces wyludniania się wyżej położonych wsi, przysiółków i kolonii w Górach Bystrzyckich miał dwa etapy; pierwszy, w latach 90-tych XIX w., był stosunkowo wolny; w drugim, po roku 1945, nowi osadnicy z nizin szybko opuszczali tereny za trudne dla nich do bytowania. Rudawa ocalała chyba jakimś cudem. W końcu lat 60-tych XX w. praktycznie już nie istniała, włączona do bliskich Mostowic i Poniatowa. W jej zagubieniu dostrzeżono jednak niebagatelne atuty na wręcz wymarzoną wieś letniskową.



Takie były wioski w
dolinie Dzikiej Orlicy

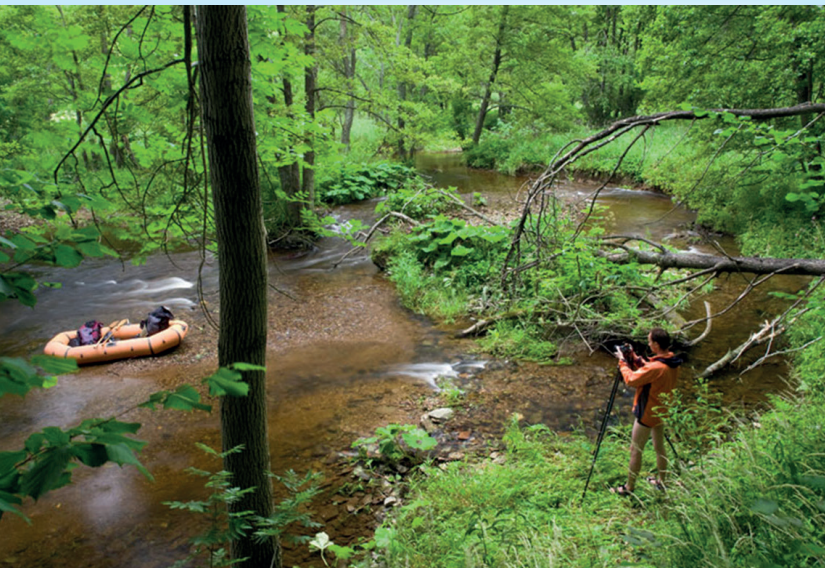
Bo też Rudawa położona jest przepięknie – w wyraznym przewężeniu doliny Dzikiej Orlicy, u stóp masywu Jagodnej, z którego spływa malowniczymi dolinkami Tartaczny Potok, Głožyna i Glejnik. Nie bez racji **doszukiwano się w tych zakątkach krajobrazów alpejskich**. I te widoki na wprost – na zalesione zbocza trzech niemal tysięcznych szczytów Orlickich Gór i na dwie małe wioski, a raczej śródleśne osady za Dziką Orlicą – Podlesie i Novą Ves.

Rudawa wymieniona w 1574 r. w źródłach pisanych jako Sztolne Żwiry, została zasiedlona przez osadników czeskich. Było to w czasach sporów granicznych o dolinę Dzikiej Orlicy, które trwały prawie 15 lat. Do 1684 roku wieś wchodziła w skład dóbr królewskich, potem należała m.in. do hr. von Althanna z Międzyzylesia, hr. von Magnisa i do Marianny Orańskiej (tylko część wsi).

Początkowo w okolicach Rudawy eksploatowano rudy miedzi i żelaza, które wytapiano w miejscowej fryszarce. Szczytowy okres prosperity przypada jednak na poł. XIX w. Wprawdzie nie istniała już wtedy huta szkła, ale nadal prężnie rozwijał się przemysł metalurgiczny (wytapiano nawet żeli-



Dzika Orlica zimą



Dzika Orlica

- Wyciąg narciarski
 - Zalew na „Dzkiej Orlicy”
 - Wędkowanie
 - Jazda konna
- Rudawa 5
tel. +48 74 813 90 30,
+48 74 813 90 85



Turystyka aktywna

wo), kwitło też tkactwo chatupnicze. **Pomyśleć, że w 1840 roku Rudawa liczyła 491 mieszkańców, a w 1880 aż 655!**

Co dziś ma do zaoferowania – poza wielkimi darami natury – Rudawa jako wieś letniskowa? Skromną jeszcze agroturystykę i ośrodek wypoczynkowy, który leży bliźniutko ładnego zalewu na Dzkiej Orlicy i ma do dyspozycji wyciąg narciarski. To „Orlica”, w której w 1992 r. spotkali się premieiry **Hanna Suchocka** i **Václav Klaus**. Dolina Dzkiej Orlicy jest wprost wymarzona dla turystów, którzy lubią szukać śladów przeszłości. W samej Rudawie można je odnaleźć choćby w bocznych dolinach, gdzie ongiś były całkiem ludne przysiółki i kolonie.

Rudawa ma nawet swoje „centrum”. Stoją tam dwa stare domy, dwie stodoły, całkiem ładna agroturystyka „Baca” i niewielki kościół. Kościół jest barokowy z pocz. XVIII w., później przebudowany. Srebrzy mu się dach i wieża na tle świerków. W jednym rogu dziedzina „kolekcja” niemieckich nagrobków, w drugim nagrobki już bez tablic, bezimiennie, zrzucone beładnie na kupę. Jest też kaplica z kamienia postawiona w 2003 r. Ponadto we wsi dość okazała grupa figuralna „Ukrzyżowanie” z pocz. XIX w. oraz (przy drodze w stronę Poniatowa) kamienna figura św. Jana Nepomucena z tego samego okresu.

Nim dojdziemy z Rudawy na Przełęcz nad Porębą odstąpi nam się po prawej **Poniatów**, wieś też kiedyś duża, a dziś jakby miniaturowa, bo o skupionej zabudowie. Z góry widać tylko dachy domów i wieżę kościoła.

Możemy też z Rudawy doliną Dzkiej Orlicy dotrzeć do **Niemojowa** (przejście graniczne), dokąd w XVI w. przyjeżdżali na polowania habsburscy cesarze. Na przeł. XIX i XX w. wieś była znanym ośrodkiem narciarstwa biegowego i ski-touru.

Spod Przełęczy nad Porębą wypływa sobie niewielki potoczek, bystry na początku, przyjmuje po drodze chyba 9 bezimiennych strug, by już szerzej i spokojniej minąć cienistą Bukową Dolinę i ująć do Ponika, a z nim do Nysy Kłodzkiej. Ten potoczek to Porębnik, wieś zwie się Poręba i ma swój początek 3 km na zachód od Długopola-Zdroju. Wieś rozłożyła swe domostwa w rozległej i słonecznej dolinie; „po widoki” nie trzeba stąd chodzić na wierzchy, wystarczy już w środku Poręby pójść w pola, żeby ujrzeć rozległą panoramę w dwóch kierunkach – na wschód i na północ. A im wyżej tym lepiej.

Widok na Porębę





Kapliczka w Porębie

Poręba ma bardzo stary rodowód, choć w dokumentach pojawiła się dopiero w 1360 r. Prawdopodobnie pierwotnie była czeską osadą z I poł. XIII w. W 1294 r. król Wacław II darował te tereny cystersom z Kamieńca Żąbkowickiego, potem władali nimi von Glaubitzowie, hr von Althann, hr von Magnis i wreszcie Marianna Orańska.

Słynny był bunt chłopów z Poręby, Ponikwy i kilku innych wsi w 1622 r., którzy stawili zbrojny opór żołnierzom ściągającym kontrybucje podczas wojny 30-letniej. Doszło nawet do prawdziwego oblężenia Bystrzycy Kłodzkiej z zamkniętym tam pułkiem dragonów von Lichtensteina. Trzeba było dopiero wysłać na odsiecz kilkutyśięcny oddział słynących z bitności i okrucieństwa Lisowczyków, by przywołać chłopów do porządku i „powinności”.

Mieszkańcy wsi pod wschodnimi zboczami Jagodnej i Dębosza trudnili się na roli i trudnili rzemiosłem, hodowali woły (które w owym czasie były główną siłą pociągową w górach), w słonecznej dolinie rozwijało się sadownictwo. Uprawiano także winorośl. W końcu XIX w. **Poręba słynęła szeroko ze znakomitych śliwek** i – siłą rzeczy – z takiej samej śliwowicy. Nic dziwnego, że odwiedzali ją licznie kuracjusze z Długopola-Zdroju – wędrując tu przez wąwóz w Bukowej Dolinie („Buckeltal”) – nie tylko po to, by wdrapać się na wyjątkowo widokowy Jedlnik. Zwłaszcza, że przy drodze stawały kolejne gospody...

Dzień 27 lutego 1802 r. zapisał się w pamięci mieszkańców Poręby niebywałą tragedią. Z Gór Bystrzyckich nigdy nie schodziły lawiny śnieżne. Ale jedna zesłała. Z Dębosza. Zniszczyła trzy domy stojące na wprost gospody i pochłonięła 9 istnień ludzkich.

Poręba to bodaj jedyna w Górach Bystrzyckich wieś „z charakterem”, prawdziwymi gospodarzami, którzy lekko i łatwo nie opuszczają starych sudeckich zagród.

Nie odwiedza się Poręby dla zabytków, bo jest w niej zaledwie **kościół z 1576 r.**, gruntownie prze-

Panorama Poręby



budowany na barokowy w XVIII w., w pobliżu którego stoi kamienna **grupa figuralna „Ukrzyżowanie”** oraz oryginalny **krzyż pokutny z piaskowca**. Ma on bardzo krótkie ramiona i niespotykane „dekolacje”. Jest jeszcze przy drodze pomnik przyrody, **300-letni cis** wysoki na prawie 14 m, o obwodzie 268 cm, jeden z najokazalszych w Sudetach. Powyżej wsi, w północnym zboczu Dębosza, znajdują się sztolnie wykute w skale, w 1938 r. Ponoć miały w nich być magazyny wojskowe. W pobliżu kilka bunkrów, przy jednym z nich stanowisko polowe dla dział. Pod Autostradą Sudecką, ok. 1,5 km na północ, odkryto system chodników minowych. Krę-



Kościół św. Sebastiana

ta, ostro wznosząca się droga, doprowadzi nas na Przełęcz nad Porębą (690 m). I oto znów jesteśmy na Autostradzie Sudeckiej, nazwanej tak trochę na wyrost. Oddana została ona do użytku w 1938 r. jako część Drogi Sudeckiej. Do dziś trwają spory, jaki był cel jej zbudowania – strategiczny czy turystyczny? Pewnie pragmatyczni Niemcy mieli oba na uwadze. Jedno pozostaje faktem: jest to chyba najpiękniejsza z górskich dróg w kraju. Na odcinku od Przełęczy nad Porębą do Gniewoszowa zatacza ona wielki łuk trawstując zbocza Dębosza i Jedlnika, a widoki z niej rzucają niemal dostownie na kolana.

Pojeźdźmy nią do Gniewoszowa (wariant pieszy: niebieskim szlakiem), skąd tenże szlak zaprowadzi nas do dwóch atrakcji turystycznych: **ruin zamku Szczerba** nad Diabelskimi Głazami – jednej z trzech średniowiecznych strażnic kłodzkich – oraz do **jaszki Solna Jama** z jeziorkiem w środku.



Ruiny zamku Szczerba



Jaskinia Solna Jama

Kawiarnia Zdrojowa



podążali fiakrem kuracjusze aż na Jedlnik. Ulubionym celem wycieczek była także Igliczna, Międzygórze i Międzyzlesie.

Długopole-Zdrój dziś to 4 szpitale uzdrowiskowe, Zakład Przyrodolecznicy (blisko 60 rodzajów zabiegów) i ośrodek rehabilitacyjny. **Od wielu lat**



Piłnia wód mineralnych

podstawową specjalizacją jest leczenie chorób wątroby i dróg żółciowych oraz innych schorzeń przewodu pokarmowego. Leczy się tu także m.in. choroby układu krążenia, przemiany materii, narządów ruchu, niedokrwistość z niedoboru żelaza, nerwice i zaburzenia wegetatywne.

Tutejsze wody mineralne to szczawy wodorowęglanowo-wapniowo-sodowo-magnezowe żelaziste ze znaczną zawartością wolnego dwutlenku węgla. Są smaczne, orzeźwiają, ale zdrowi nie poprzestaną na wypiciu jednej szklanki dziennie! Pochodzą te wody z 3 źródeł (**Emilia, Kazimierz i Renata**) o łącznej wydajności zaledwie 30-40 l/min., przy czym najmniej wydajny jest „Kazimierz” (wiadomo – męski typ), a najbardziej wydajna „Renata”, w dodatku z lekka radocyczna.

Długopole to nie tylko Zdrój, to także dwie wsie typowo rolnicze. Warto zajrzeć do Długopola Górnego, gdzie w przysiółku Wyszczin jeszcze niezłe zachowało się **średniowieczne grodzisko z X/XI w.**, a w górnej części wsi, po obu stronach rzeki, stoją dwa dwory: późnobarokowy z 1784 r. i empirowy z 1807 r.

Przez Długopole-Zdrój dostownie przewija się Główny Szlak Sudecki.

W lipcu 1997 r. Wilczka popłynęła przez Międzygórze jak oszalała „poprawiając” swój słynny wodospad. Z jednej kaskady zrobiła dwie, obniżyła też próg wodospadu aż o 7 m (niektórzy twierdzą, że tylko o 4 m). Tym samym karkonoski „Kamieńczyk” (wys. na 27 m) jest teraz w polskich Sudetach zdecydowanie najwyższy. Ta sama Wilczka nocą z 7 na 8 lipca zmiotła w pobliskim Wilkanowie niemal wszystko, co stało na jej drodze w biegu do Nysy Kłodzkiej.

Międzygórze jest tak znaną miejscowością turystyczno-wypoczynkową i stacją klimatyczną (u stóp Masywu Śnieżnika), że wystarczy najkrócej... W 1840 r. okoliczne dobra kupuje królowna Marianna Orańska i ze schowanej w górach i lasach osady drwali **tworzy istne turystyczno-letniskowe cudo.** W 1870 r. stoi już w Międzygórzu prawdziwa gospoda turystyczna „Pod Dobrą Datą”, dzierzawiona przez Josepha Weissa, właściciela „Błękitnego Jelenia” w Bystrzycy Kłodzkiej. W rok później gotowe jest schronisko „Szwajcarka” na hali pod Śnieżnikiem. Na jego otwarcie Marianna Orańska dotarła w lektyce, tak bowiem kiedyś zwiedzały góry co znamienitsze osobistości. Wtedy też powstawała bardzo charakterystyczna drewniana zabudowa Międzygórza wzorowana na tyrolskim i skandynawskim budownictwie ludowym i zdrojowym. Szczególnie może się podobać zespół drewnianych pensjonatów z charakterystycznymi balkonami wzdłuż całych kondygnacji i stolarką bogato zdobioną snycerskimi formami.

- Jazda konna
- „Chata Lidia”
- ul. Wojska Polskiego 27
- tel. +48 74 812 54 03,
- +48 661 124 511

Centrum Międzygórza na starej widokówce



Panorama Międzygórza



W 1882 r. **dr Jänisch z Jawora** uruchomił (w wojennym DW „Gigant”) luksusowe sanatorium leczące choroby płuc. Ale na przełomie XIX i XX w. Międzygórze miało ambicję stać się ośrodkiem sportów zimowych. W styczniu 1897 r. odbył się

- PTTK
- o/Międzygórze
- ul. Wojska Polskiego 2/9
- tel./fax +48 74 813 51 95
- e-mail:
- pttkmiędzygorze@idsl.pl

- Centrum
- Obsługi Kuracjusza
- ul. Wolna 2
- tel. +48 74 813 90 45
- e-mail:
- długopole@uzdrowisko-
- ladek.pl



Kościół św. Józefa



Kościół św. Krzyża



Wodospad Wilczki

pierwszy zjazd „rogatymi saniami” (sprowadzonymi z Karkonoszy) na 10 km trasie z hali pod Snieżnikiem. Rozwijało się też saneczkarstwo sportowe i narciarstwo, nie tylko biegowe.

Chyba niewielu zapalonych miłośników narciarstwa zjazdowego wie, że sławny jego twórca i autor pierwszego na świecie podręcznika narciarstwa alpejskiego – **Mathias Zdarsky** prowadził kursy właśnie w Międzygórzu. **I tylko tu w Sudetach!** Zorganizowała je w kolejnych latach 1911-1913 wrocławska sekcja GGV, a swoją bazę w Międzygórzu miał Zdarsky w hotelu „Tiroler Hof”. Początki były więc bardzo obiecujące: w 1908 r. powstało Towarzystwo Sportów Zimowych Starków – Marianówka, w rok później – w Niemojowie; ski-kluby istniały też w Kłodzku i Wałbrzychu. W okresie międzywojennym gości w Międzygórzu przyjmowało 10 hoteli i gospód oraz 14 pensjonatów. **Była tu skocznia narciarska, dwa tory saneczkowe, lodowisko i basen kąpielowy.**

Z zabytkowych budowli Międzygórza wystarczy wymienić **drewniany kościółek** św. Józefa z 1740 r., natomiast z atrakcji w najbliższej okolicy – **Ogród Bajek, dworek Marianny, zapórę na Wilczce** i sam **wodospad**, który spada do skalistego wąwozu z głębokim kotłem ewersyjnym.

Jest Międzygórze węzłem szlaków turystycznych i dogodnym punktem wypadowym w Masywie Snieżnika (z Jaskinią Niedźwiedzią i stacją narciarską „Czarna Góra”) oraz w Góry Białskie i Góry Żłote. Nasi sąsiedzi lubują się w urządzaniu – właśnie na Snieżniku – „Zimnich tabořeni” (biwaków zimowych).



„Ogród Bajek”

30 min. szlakiem żółtym od centrum
tel. +48 74 813 51 95,
+48 74 813 51 56
X-IV: pn.-nd. - 10-16
V-IX: pn.-nd. - 10-18

- **Wyciąg narciarski „U Bolka” - Jawornica**
Jawornica, ul. Pocztowa 6
tel. +48 691 917 844
(trasa oświetlona)

- **Ośrodek Historii i Tradycji Turystyki Górskiej w Sudetach**
przy Ogrodzie Bajek
tel. +48 74 813 51 56
tel. +48 74 813 51 95

„Maria Śnieżna” na Iglicznej

Uroki Międzygórza odkryli pielgrzymi wędrujący już od poł. XVIII w. do **cudownej figurki „Matki Bożej Śnieżnej”** – wiernej kopii wizerunku MB z dzieciątkiem w sanktuarium Maria Zell w Austrii. Specjalnie dla niej postawiono w latach 1781-82 **barokowo-klasycystyczny kościół**, do którego wkrótce dobudowano wieżę, a w 1821 r. krużganki. W tym samym roku powstały pierwsze **stacje Drogi Krzyżowej** prowadzącej od kościoła na szczyt Iglicznej (zwaną dawniej Ostrogórą Śnieżnicą). Jest też Droga Różańcowa, przy ścieżce od zapory do sanktuarium.

Do małej figurki z drewna lipowego nadal chodzą pątnicy, wczasowicze, turyści i parafianie z okolic. Sanktuarium na Iglicznej dwukrotnie odwiedził (w 1961 i 1968 r.) biskup Karol Wojtyła. W czerwcu

1983 r., już jako **papież Jan Paweł II** – podczas II pielgrzymki do Polski – **dokonał we Wrocławiu koronacji „Matki Bożej Śnieżnej”**.

W pobliżu kościoła pątniczego stoi schronisko turystyczne „Na Iglicznej”. To znacznie rozbudowana dawna drewniano – murowana gospoda z ok. 1880 r.



Panorama z Góry Iglicznej

Sanktuarium Matki Bożej Przyczyny Naszej Radości „Maria Śnieżna” na Górze Iglicznej



it

Gminny Punkt
Informacji Turystycznej
Schronisko
„Na Iglicznej”
tel. +48 74 813 51 18
e-mail: igliczna@wp.pl

Schronisko
„Na Iglicznej”



Początków powstania Gorzanowa, wsi nad Nysą Kłodzką, nie da się dokładnie datować (XI-XII w.?). Wiadomo, że w 1343 r. istniała tu stara wieś rycerska i niewielki zamek zniszczony w czasie wojen husyckich. Rozwój **Gorzanowa związany jest z rodem Herbersteinów**, którzy władali dobrami i pałacem aż do lat 30-tych XX w. Fryderyk von Herberstein nazywany był Krwawym Hrabią. Można mówić nawet o wieloletniej wojnie pomiędzy tym nienasyconym panem na zamku i buntującymi się chłopami pańszczyźnianymi. Johann Hieronymus Herberstein założył tu **teatr dworski (ze sceną amatorską i zawodową!)**, w którym zadebiutował i którym kierował sławny śląski pisarz i aktor Karl von Holtei. Na początku XX w. sławne były w całej Europie grane w Gorzanowie – na otwartym powietrzu – **misteria Męki Pańskiej**. Wieś stawała się wtedy jedną wielką sceną teatralną.

Niewiele rezydencji w całych Sudetach mogło się równać z gorzanowskim pałacem. Wzniesiony ok. 1570 r. renesansowo-manierystyczny, rozbudowany na barokowy w latach 1653-57 (m.in. przez **J. Carove**), a przebudowany później jeszcze dwukrotnie. Ma monumentalną bramę wejściową (i dwie inne), oraz dziedziniec wewnętrzny. Przy pałacu oficyny i zabudowania gospodarcze z XVI-XIX w.

W żałosnym stanie przetrwała do dziś najstynniejsza z parkowych budowli (tzw. Nympeum) – okazały i okrągły pawilon ogrodowy z czterema wejściami, przepysnie ozdobiony we wnętrzu. Niewiele z tego zostało – mizerne kamienne szczątki bohaterów świata antycznego.

Wśród innych zabytkowych budowli wymienić trzeba **kościół św. Marii Magdaleny** z XIV w., pierwotnie gotycki, w XVII i XVIII w. przebudowany gruntownie na wczesnobarokowy. We wnętrzu olśniewający wystrój architektoniczno-rzeźbiarski w stylu baroku i rokoka (ołtarz główny dłuta M.I. Klahra). Obok świątyni barokowa kaplica cmentarna, całość otoczona murem obronnym – w nim dwie bramy z attykami i trzy kaplice z okresu ostatniej przebudowy. Ponadto **w przysiółku Muszyn renesansowy**

it

Gminny Punkt
Informacji Turystycznej
Towarzystwo Miłośników
Gorzanowa
ul. Kłodzka 8
tel. +48 607 799 271,
+48 74 812 10 06
e-mail:
tmg.gorzanow@wp.pl

Pałac
w Gorzanowie



Fundacja Pałac Gorzanów
ul. Podzamcze 8
www.palacgorzanow.pl



Pomnik Trójcy
Świętej przy
ul. Kłodzkiej

dwór z XVI w., a w przysiółku Raczyn pozostałości podobnego dworu. Dość dużo jest we wsi starych domów i figur przydrożnych, warto też zapytać o miejsce, gdzie stoi krzyż pokutny.

Dobrze znany jest Gorzanów jeszcze z trzech powodów: źródeł mineralnych, Nepomucena i... innych świętych. **Dozdukano się tu aż siedmiu tych źródeł**, przy czym tylko dwa są eksploatowane (wody mineralne „Cyranka” i „Mineral”). W latach 1969-85 wody ze złóż w Gorzanowie uznawane były okresowo za wody lecznicze, swego czasu też na ich bazie butelkowano w Stroniu Śląskim wodę mineralną „Kryształ”.

W jednej wsi aż pięć figur tego samego świętego! Niebywałe. Chodzi o patrona Pragi św. Jana z Nepomuka, znanego Nepomucenem, którego kult najsilniej przejawiał się w Czechach, na Morawach i na Śląsku. Więc jest w Gorzanowie aż pięć „Nepomuków”, przy czym jeden to nawet w pozycji leżącej (w kościele św. Marii Magdaleny), co samo w sobie stanowi dużą rzadkość.

Dla innych świętych musiało już brakować miejsca w samym Gorzanowie, więc wynieśli się tam, gdzie pięknie i spokojnie – na zbocz **Dębowej Góry**. Stoi tam kaplica odpustowa św. Antoniego (obok której był kiedyś domek pustelnika), barokowa Pieta z 1734 roku i figura św. Onufrego wykuta w piaskowcu. Ponoć św. Onufrego pomagał w spełnianiu się ludzkich marzeń, a już zwłaszcza wrażliwy był na błagalne modlitwy brzemiennej matek i panien, które na gwałt szukały męża.



Więc jeśli Gorzanów „na wstępie” nas nie zachwyca, spójrzmy nań z miejsca, gdzie odpoczywają święci. Stąd jest on zupełnie inny. Po prostu piękny. W Gorzanowie bierze swój początek szlak zielony, który biegnie przez Starą Łomnicę, Hutę i Przełęcz Spaloną, by po minięciu Łysonia (598 m) dotrzeć do Bystrzycy Kłodzkiej.



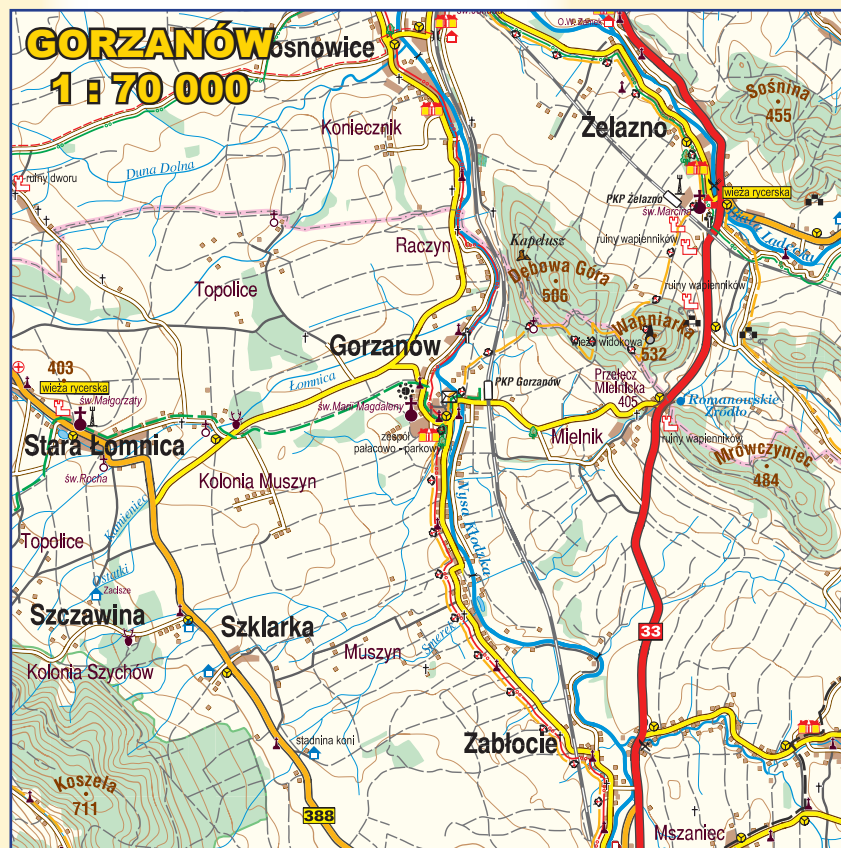
Święty Onufry –
patron pustelników
przy ścieżce do kaplicy
św. Antoniego



Kaplica
św. Antoniego



Wieża widokowa
na Wąpniarce



Wieś, która „wyniosła się” nad Starą Bystrzycą do znacznie ładniejszej doliny Małej Bystrzycy, sięgając swymi zabudowaniami aż po góry jej odcinek. Kurort w tej wsi raczej nigdy nie powstanie, choć tryska w niej źródło zmineralizowanej szczawy. Po prostu biegnąca przez wieś droga już teraz jest dość ruchliwa, bo wiedzie najkrócej na Przełęcz Spaloną. Nic nie wyszło też z pomysłu, by w Nowej Bystrzycy urządzić park etnograficzny budownictwa ludowego Ziemi Kłodzkiej.



Widok z drogi Spalanej na dolinę Nowej Bystrzycy

Początek XIV w. to najbardziej prawdopodobna data powstania tej wsi, chociaż wzmiankowana „na piśmie” została ona o cały wiek później (1414 r.). Najpierw była własnością prywatną, później (do 1684 r.) królewską, by wreszcie należeć do Bystrzycy Kłodzkiej. Bardzo szybko też się rozwijała – w 1787 r. żyło w niej ponad 500 mieszkańców, którzy trudnili się głównie uprawą ziemi i hodowlą oraz rzemiosłem, m.in. obróbką kamieni młyńskich. Na przełomie XIX i XX w. Nowa Bystrzyca ugruntuowała swój rolniczo-przemysłowy charakter, zachowując go zresztą po części i do dziś. Działało wtedy we wsi 15 warsztatów Iniańskich, powstał tartak a później papiernia.

W 1864 r. zakończono budowę Spalanej Drogi, której przebudowa w latach międzywojennych pozwoliła na połączenie z Autostradą Sudecką. Nasilający się ruch turystyczny przez Nową Bystrzycę na Przełęcz Spaloną i na szczyt Jagodnej mógł się teraz odbywać bez przeszkód.

Trochę niezwykła jest ta Spalona Droga. Swą nazwę wzięła od straszliwej pożogi, która w roku 1473 „wyszła” gdzieś spod Nowej Bystrzycy i szerokim pasem spopieliła w ciągu 6 tygodni niemal wszystko aż po Przełęcz Spaloną. Ciągnie się ona w górę na dług. ok. 8,5 km (przy różnicy wzniesień ok. 420 m), a najpiękniejsza jej część zaczyna się już za ostatnimi zabudowaniami wsi. Stąd wiję się fantazyjnymi serpentynami prawie pod przełęcz. Widoki, jakie się z niej czasem odsłaniają potrafią dosłownie zapierać dech w piersi. Nic dziwnego, że na Spalanej Drodze organizuje się górskie etapy wyścigów kolarskich i że kiedyś wytyczano na niej odcinki specjalne rajdów samochodowych.

Do naszych czasów przetrwało we wsi sporo starych domów, drewnianych, murowanych i „mieszanych”. Niektóre z nich bez wątpienia powinny być objęte ochroną konserwatorską. Są tu jeszcze **wiekowe drewniane chałupy z galerijkami od frontu** (wyraźne wpływy ludowej architektury czeskiej), są **łamane dachy naczółkowe** także na budynkach gospodarczych, jest również stary folwark. Najładniej wyglądają jednak drewniane domy (w górnej części wsi), którym modernizacja nie odebrała dawnego wyrazu architektonicznego. I które zyskują jeszcze na urodzie w zadbanym otoczeniu.

W środku wsi usadowił się na zboczu **drewniany kościół z 1726 r.**, obok niego był cmentarzyk prawie o 100 lat starszy. Korpus świątyni dość zwalisty, o rozczłonkowanej bryle, osadzony jest na wysokiej kamiennej podmurówce z przyporami. Nad dwuspadowym gontowym dachem wznosi się okazała ośmioboczna **sygnaturka zwieńczona trochę w stylu bizantyjskim**. Do odrestaurowanego kościoła przylega niewielki cmentarz (już polski) otoczony murem z kamienną bramką. Na murze – łączącym ganek kościoła z XVIII-wieczną murowaną kaplicą – wystawka porcelanowych tablic nagrobkowych z fantazyjnym niemieckim liternictwem. Wnętrze kościoła dość skromne, m.in. drewniana polichromia z dekoracją rzeźbiarsko-architektoniczną, a w przedsionku ciekawe obrazy na szkle. **I te organy, które mają dobrze ponad 200 lat (!) i są jeszcze z ręcznym miechem (!)**. W czym tkwi tajemnica ich wciąż doskonałego brzmienia?

Coś dla miłośników drewnianego budownictwa sakralnego: jest jeszcze kościółek przepięknie położony na południowym krańcu Gór Bystrzyckich. **W Kamieńczuku**. Ale to już inna parafia.



Drewniany kościółek pw. Wniebowzięcia NMP



To jest najlepiej ukryta wieś w bystrzyckiej gminie, a może i w całych Sudetach. Trudno odnaleźć nawet nitkę asfaltu, która łączy ją ze światem. Schowało się Zalesie w ciasnej i głęboko wciętej, ale bardzo malowniczej dolince. Jej dnem wije się niepozorny potoczek o intrygującej nazwie Drwina. Skąd ona? Może stąd, że ów potok był w przeszłości – jak to w górach – nieobliczalny. I zadzwiała Drwina pewnego majowego dnia roku 1882 z mieszkańców Zalesia, niosąc wielką wodę. Po powodziowych spustoszeniach nigdy nie wróciło już ono do całkiem ludnej wioski, w której żyło prawie 300 mieszkańców. Teraz tu cicho, sennie, trochę tajemniczo.

Stara pocztówka z Zalesia



Przyjeżdża się do Zalesia, żeby zobaczyć **drewniany kościółek** z ołówkową wieżą, a zwłaszcza jego wnętrze. Kościółek z 1718 r. jest maleńki, bo większy mógłby się w dolinie Drwiny nie zmieścić? Stoi na bielejącej podmurówce, pięknie odnowiony „na brąz”, kryty gontem. Obok cmentarzyk obsadzony tujami, gdzie leżą pospół Niemcy sudeccy i osadnicy, których los rzucił w te strony po wojnie. W latach 60-tych ub. wieku ci przybysze wyławiali w zarośniętym dziś stawie (obok byłej gospody)... butelki z polskim winem. Miało galaretowatą konsystencję, ale dało się... zjeść.

A w środku świątyni istnieje cud. W głowie może się doprawdy zakręcić od oglądania malowideł pokrywających strop nawy i prezbiterium oraz balustradę chóru. To bardzo duży zespół polichromii na drewnie, aż 56 scen ze Starego i Nowego Testamentu. Po prostu tzw. **„Biblia Pauperum”** (Biblia Ubogich) dla wiernych, którzy nie potrafili czytać. (Dziś także dla nas – oglądaczy obrazków). Dla tych, którzy chcą dokładnie i po kolei prześledzić historię biblijnego świata: każda ze scen zawiera numer odpowiedniego ustępu w Bi-

Drewniany kościółek św. Anny



bli. Z nią w rękę świetnie damy sobie radę. Nieznani twórcy malowideł – na których łatwo doszukać się ludowych wpływów – podpisali swoje dzieła niemieckim gotykiem, nie przejmując się zbytnio ortografią.

Zalesie ma dziś zaledwie kilkanaście numerów, domy jak w innych wioskach Gór Bystrzyckich. Powędrujmy w górę wsi, gdzie stoi **kamienna kapliczka słupowa**, i wyżej (żółtym szlakiem) do **Huty**, małej wioski, której mieszkańcy trudnili się ongiś łowieniem ptactwa leśnego albo pracowali w miejscowej hucie szkła – **najstarszej na Ziemi Kłodzkiej**. Jeszcze przed Hutą będzie po prawej odsonięty **szczyt Barczowej** (811 m), bodaj najlepszy punkt widokowy w środku Gór Bystrzyckich – na Kotlinę Kłodzką, Rów Górnej Nysy, Masyw Śnieżnika oraz Góry Bystrzyckie i Orlickie. A zaraz potem po lewej spróbujmy odnaleźć **ruiny Fortu Wilhelma**.

Jeśli przetniemy teraz szlak Zielony, wejdziemy na prostą jak strzała **Drogę Wieczność**, by spotkać się ze **Strażnikiem Wieczności**. Stał tu, w kamiennej postaci, w 1872 r., ale czego on tak naprawdę pilnuje – nikt nie wie.

Wracamy krótko do połączenia się szlaków i są dwa wyjścia: 1. Żółtym w lewo (na północ), by wejść na **Drogę Stanisława** (kiedyś Wredego) – tak atrakcyjną widokowo, że można z nią porównać jedynie odcinek Autostrady Sudeckiej od Przetęczy nad Porębą do Gniewoszowa. 2. idziemy szlakiem zielonym w prawo (skrajem Wójtowskiej Równi) i jeszcze przed zapomnianym kościółkiem z kamienną Kalwarią skręcamy w lewo do wsi **Wójtowice**. Z nagłą utworzy się nam w niej uroczą trójką kotlinka z dwoma akcentami – pseudobazylikowym kościołem i bryłą dużego i luksusowego ośrodka wczasowego „Pod Dębem”.

Z Wójtowic możemy pojechać przez Młoty i Rozdroże pod Uboczem do Lasówki, zamykając tym samym naszą wędrowkę po nadgranicznych miejscowościach gminy Bystrzyca Kłodzka.



„Strażnik Wieczności”

„Droga Wieczność”



Pomnik przy „Drodze Stanisława”



TELEFONY ALARMOWE i INFORMACYJNE

- **Telefon alarmowy: 112**
Policja: 997, 74 811 11 03
Straż pożarna: 998, 74 811 54 00
Pogotowie ratunkowe: 999, 74 811 39 99
- Bystrzyckie Centrum Zdrowia – szpital,
ul. S. Okrzei 49, tel. 74 811 15 77
- GOPR, ul. Śnieżna 23c, Międzygórze
tel. 601 100 300
- Urząd Miasta i Gminy w Bystrzycy Kłodzkiej
ul. H. Sienkiewicza 6,
tel. 74 811 76 05, fax 74 811 15 88,
www.bystrzyckaklodzka.pl
e-mail: promocja@bystrzyckaklodzka.pl

KULTURA

- Miejska Gminny Ośrodek Kultury
ul. Wojska Polskiego 20,
Bystrzyca Kłodzka
tel./fax 74 811 05 91,
e-mail: mgok@pknet.pl
www.mgok.pknet.pl
- Muzeum Filumenistyczne
Mały Rynek 1, Bystrzyca Kłodzka,
tel./fax 74 811 06 37,
e-mail: muzeum.filumenistyka@wp.pl
www.muzeum.filumenistyka.pl
- Izba Pamięci Rolnictwa Gmin Masywu
Śnieżnika, Bystrzyca Kłodzka
ul. Kolejowa 5, tel. 74 811 25 27
- Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy,
podziemia biblioteczne
Pl. Wolności 16 (wejście od ul. Okrzei)
tel. 74 811 14 47,
e-mail: bibbystrzyca@wp.pl
www.biblioteka.bystrzyca.pl
- Państwowa Szkoła Muzyczna
ul. Okrzei 34, Bystrzyca Kłodzka,
tel. 74 811 03 49, www.psm.bystrzyca.pl
e-mail: psm-bk@kki.net.pl

OBŚŁUGA TURYSTYCZNA

- Informacja Turystyczna,
Biuro Związku Gmin Śnieżnickich,
Mały Rynek 2/1, Bystrzyca Kłodzka,
tel. 74 811 37 31, fax 74 811 37 07
e-mail: it-bystrzyckaklodzka@wp.pl
www.bystrzyckaklodzka.pl
www.turystyka.bystrzyckaklodzka.pl
- Biuro Podróży „Bis Travel”
ul. S. Okrzei 1, Bystrzyca Kłodzka,
tel. 74 811 27 42,
tel./fax 74 811 25 15
e-mail: biuro@bistravel.pl
www.bistravel.pl
- Centrum Usług Turystycznych
„Podróże Marzeń”,
Plac Wolności 21, Bystrzyca Kłodzka,
tel./fax 74 811 10 57
e-mail: podrozemarzen@interia.pl
www.podrozemarzen.com.pl
- Oddział PTTK
ul. Wojska Polskiego 2/9, Międzygórze,
tel./fax 74 813 51 95,
e-mail: pttkmiedzygorze@idsl.pl
www.pttkmiedzygorze.ta.pl
- „Górtrans” – przewozy górskimi
trasami widokowymi,
ul. Śnieżna 7, Międzygórze,
tel. 74 813 51 47, 503 097 253
e-mail: andrzej@obkowiak@o2.pl
- Centrum Obsługi Kuracjusza
ul. Wolna 2, Długopole-Zdrój,
tel. 74 813 90 45,
tel./fax 74 813 90 51,
e-mail: dlugopole@uzdrowisko-ladek.pl
www.uzdrowisko-ladek.pl

**GMINNE PUNKTY INFORMACJI
TURYSTYCZNEJ**

- Filia Biblioteki Publicznej Miasta
i Gminy Bystrzyca Kłodzka
ul. Zdrojowa 17, Długopole-Zdrój,
tel. 74 813 91 70,
e-mail: bibdlugopole1@wp.pl
- Towarzystwo Miłośników Gorzanowa
ul. Kłodzka 8, Gorzanów
tel. 607 799 271, 74 812 10 06
e-mail: tmg.gorzanow@wp.pl
- Lasówka 56, tel. 605 527 427,
e-mail: ola@podzielencem.pl
- Schronisko „Na Iglicznaj”
Góra Igliczna 2, tel. 74 813 51 18
e-mail: igliczna@wp.pl
- Schronisko PTK „Jagodna”
Spalona 6, tel. 74 811 98 16

SPORT, REKREACJA, TURYSTYKA

- stadion sportowy i siłownia zewnętrzna,
ul. Mickiewicza 14, Bystrzyca Kłodzka,
tel. 74 811 76 75
- korty tenisowe, ul. Strażacka, Bystrzyca Kłodzka,
tel. 74 811 76 75
- basen kąpielowy, ul. Floriańska, Bystrzyca Kłodzka,
tel. 74 811 76 75
- boiska wielofunkcyjne „Orlik 2012”, ul. Ludowa,
Bystrzyca Kłodzka, tel. 74 811 76 75

**WYPOŻYCZALNIE SPRZĘTU
NARCIARSKIEGO I ROWEROWEGO****Bystrzyca Kłodzka**

- Sklep rowerowo-sportowy, serwis, wypożyczalnia
rowerów i kijków do Nordic Walking:
ul. J. Słowackiego 3, tel. 74 644 14 41,
515 186 430, e-mail: rowerowy@vp.pl

Międzygórze

- Centrum „Śnieżnik” – wypożyczalnia sprzętu
narciarskiego i rowerowego, nosidełek dla
dzieci, kijków do Nordic Walking, szkolenia Nordic
Walking, organizacja wycieczek pieszych i rowero-
wych z dowozem do Czarnej Góry i Spalanej:
ul. Wojska Polskiego 6
tel. 502 525 564, 793 010 909
www.centrumśnieznik.pl
e-mail: biuro@centrumśnieznik.pl

Spalona

- Wypożyczalnia nart przy wyciągu narciarskim
w Spalanej; tel. 74 811 90 39, 695 420 688
- Wypożyczalnia Nart – Bar „U Jeremiego” –
Spalona 4a, tel. 74 811 90 99, 601 801 305

Stara Bystrzyca

- Wypożyczalnia rowerów – Stacja Przygoda,
ul. Bystrzycka 48, tel. 531 774 327,
www.stacjaprzygoda.pl
e-mail: marek@stacjaprzygoda.pl

BANKOMATY

- Bank BZWBK - ul. Mickiewicza 8
- Bank PKO BP - Pl. Wolności 10
- Bank BGŻ - ul. Wojska Polskiego 20
- Bank Spółdzielczy - ul. Sienkiewicza 2
- Euronet - ul. Strażacka 8
- Państwowy Bank Spółdzielczy w Strzelinie
- Os. Szkolne 106/17

APTEKI

- Apteka „Bystrzycka”,
ul. Okrzei 12, tel. 74 811 14 21
- Apteka „Herbena”,
Os. Szkolne 10, tel. 74 811 10 10
- Apteka „Centralna”,
ul. Mickiewicza 15, tel. 74 811 42 97
- Apteka „Przy Netto”,
ul. Mickiewicza 3, tel. 74 869 87 41
- Apteka „Słoneczna”,
Pl. Wolności 28-29, tel. 74 866 88 45

